

Wanda Decyk-Zięba
(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: wdecyk@uw.edu.pl)
ORCID: 0000-0003-4301-5491

DOI: 10.33896/PorJ.2019.10.8

**GRAMATYKA WALENTEGO SZYLARSKIEGO
OŚWIECENIOWĄ WERSJĄ GRAMATYKI
FRANCISZKA MESGNIENA-MENIŃSKIEGO**

AUTOR: Walenty Szklarski.

PEŁNY TYTUŁ: *Grammatyka powszechna wszystkim językom i własne polskiemu prawidła w sobie zamykająca, dla doskonalszego w ojczystej mowie polotu, a tym prędszego i łatwiejszego od obojej płci młodzieży obcych języków pojęcia. Z dyspozycyi prześwietnego Towarzystwa Literatów, przez... w przesławnej Akademii Krakowskiej nauk wyzwolonych i filozofii doktora i profesora do Collegium wezwanego, ułożona R. 1767.*

REKOPIS: Biblioteka Ossolińskich, sygn. 1688.

LICZBA STRON: XVIII + 484.¹

JĘZYK: polski.

CHARAKTERYSTYKA DZIEŁA

Grammatykę... Walenty Szylarski napisał na zamówienie Towarzystwa Literatów w Polsce Ustanowionego dla Wydawania Książek Najlepszych i Najbardziej Użytecznych. Celem działalności Towarzystwa było wspieranie wydawania książek w języku polskim (część z nich była przeznaczona dla Szkoły Rycerskiej).² W rozbudzaniu zainteresowania językiem polskim, w obronie polszczyzny jako języka nauki wielką rolę odegrał „Monitor”. To przecież dyskusja toczona na łamach tego pisma zainspirowała Stanisława Kleczewskiego do napisania wydanych w tym samym czasie, gdy W. Szylarski pracował nad swoją gramatyką, *Zdań*,³

¹ W numeracji stron nastąpiła pomyłka, po stronie 69 (cyfrę „6” łatwo pomylić z „8”) jest strona 90.

² Towarzystwo powstało z inicjatywy Józefa Andrzeja Załuskiego w roku 1765, działało do 1770 r. [Kozłowski 1986, 92–95; Wiśłocki 1869, 10].

³ Pełny tytuł dzieła: *O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego. Zdania*, Lwów 1767. O gramatyce S. Kleczewskiego por. [Decyk-Zięba 2014].

w których podejmuje sprawy z zakresu poprawności językowej i czystości słownictwa.

Opracowana przez Walentego Szylarskiego gramatyka jest dziełem obszernym [ss. 464], wykład gramatyki poprzedzony jest *Przemową* [s. XVIII]. Pisze w niej autor o korzyściach płynących ze znajomości reguł gramatycznych. Uważa, że ich znajomość ułatwi opanowanie innych języków oraz przyczyni się do podniesienia umiejętności posługiwania się w mowie i piśmie językiem polskim młodzieży, szczególnie kobiet, przed którymi „zamknęte są wrota w mjeyscach publicznych na edukacją młodzieży męskjey tylko płci ustanowjonych”⁴ [s. X]. Zdaniem W. Szylarskiego, wbrew panującym opiniom, polszczyzna jest językiem, który da się opisać za pomocą reguł gramatycznych, a że niektóre z nich mają charakter powszechny, stosują się do innych języków. Wyraźnie zaznacza, że jego praca nie dorównuje ani gramatyce łacińskiej *Port-Royal*,⁵ ani francuskiej⁶ i niemieckiej J.Ch. Gottscheda,⁷ ale jeśli chodzi o formy nieregularne, to każdej z gramatyk można zarzucić, że jakaś pomija, „choc Ich już tyle o jednym języku pisało” [s. XIII]. Ma świadomość różnic regionalnych i stanowych w używaniu języka polskiego, zaznacza, że chodzi o mowę, „nje jak jey używa kto, lecz jak powszechnje w mowjenju i pisanju używana być powinna” [s. XIV]. Gramatyka zatem daje wiedzę o polszczyźnie ogólnej, dlatego też może być wykorzystywana przez cudzoziemców (z pomocą nauczyciela znającego polski) do nauki języka polskiego i być przełożona na inne języki. Na końcu wspomina W. Szylarski o jeszcze jednym ważnym powodzie napisania gramatyki: o względach dydaktycznych. Rozpoczęcie edukacji gramatycznej od tej książki – gramatyki języka ojczystego (nie łacińskiego) ułatwi dzieciom w przyszłości opanowanie reguł gramatyki łacińskiej. Zwraca uwagę, że z wyzwaniem tym poradziły sobie sąsiednie narody. Wyraża też nadzieję, że Towarzystwo zleci ułożenie podobnej gramatyki dla języka łacińskiego [s. XVII–XVIII].

W *Przemowie* znalazła się wzmianka o tym, że W. Szylarski wiedział o gramatyce F. Mesgniena-Menińskiego [s. IV], należało jedynie sprawdzić, czy z niej korzystał, jeśli tak, to w jaki sposób. Ze względu na ograniczoną objętość artykułu zależności i różnice pomiędzy obiema gramatykami pokazane są na wybranych przykładach.

⁴ W cytatach zachowano właściwości pisowni oryginalnej. Pisownia przykładów i tytułów rozdziałów została unowocześniona.

⁵ Przypuszcza się, że chodzi o *Les véritables principes de la grammaire ou Nouvelle grammaire raisonné e pour apprendre la langue latine* z 1729 r. [Mayenowa (red.) 1958, II, 137].

⁶ P. Restaut, *Principes généraux et raisonnés de la grammaire française*, 1730. Wydana po polsku w 1774 r. [por. Florczak 1978, 120–121].

⁷ J.Ch. Gottsched, *Grundrisszueinervernunftmässigen-Redekunst*, Hannover 1729; *Kern der grösseren deutschen Sprachkunst*, Lipsk 1753. Wydana po polsku w 1766 r. [Florczak 1978, 143].

Wykład gramatyki W. Szylarskiego składa się ze *Wstępu do gramatyki* [s. 1–13] i czterech części: I. *Ortografia* [s. 14–68], II. *Etymologia* [s. 69, 90–398], III. *Syntaxis* [s. 398–459], IV. *Prozodia* [s. 460–484]. Gramatyka Lotaryńczyka liczy 140 stron, zawiera dziesięć rozdziałów: pierwszy traktuje *O literach i ich wymowie*, następne są poświęcone częściom mowy, ostatni zaś składni.⁸ F. Meniński w swojej gramatyce nie uwzględnia prozodii, ale jest ona częścią składową gramatyk M. Dobreckiego [1699], J.E. Müllenheima [1717] i C.F. Müllera [1750] [por. Just 2014, 2014b, 2018], stanowi też część czwartą gramatyki łacińskiej S. Konarskiego.⁹

Gramatyka W. Szylarskiego jest ułożona w formie pytań i odpowiedzi.¹⁰ Pismo jest czytelne, poprawki wprowadzone zostały ręką autora. Każda strona jest opatrzona żywą paginą. Przypisy do stron oznaczone są asteryskiem [s. 21], wyjątkowo # [s. 42].

We *Wstępie do gramatyki* W. Szylarski pisze o istocie gramatyki i mowy, przedstawia podział gramatyki i części mowy oraz charakteryzuje części mowy i związane z nimi kategorie (przypadek, rodzaj, tryb, czas, osoba, liczba). W tej części (jak i w pozostałych) na początku pojawiają się pytania dotyczące opisywanych kategorii gramatycznych (*co(ż) jest?*) i ich klasyfikacji, następnie podane są reguły gramatyczne, wymienione formy nieregularne. O regułach ogólnych (*regulae generales*) i szczegółowych (*speciales*) pisał F. Meniński, wcześniej także M. Volckmar. Meniński nie musiał użytych w opisie polszczyzny terminów definiować, gdyż adresaci jego podręcznika zapoznali się z nimi w trakcie nauki języka łacińskiego. Natomiast W. Szylarski posługuje się terminami gramatycznymi, z którymi należało młodzież dopiero zaznajomić, dlatego też je definiuje. Treść przykładów jest aktualizowana, pojawiają się w nich wzmianki o królu Stanisławie Augustie [s. 422] i Szkole Rycerskiej [s. 423].

ORTOGRAFIA

W *Ortografii* znajdują się uwagi ogólne np. o wymowie i pisowni *liter głośnych* (samogłosek) i *współbrzmiających* (spółgłosek) [rozdział I], wymienione są typowe błędy ortograficzne [II]¹¹ oraz podane zasady uży-

⁸ Szerzej o gramatyce F. Menińskiego por. [Jefimow 1970; Zwoliński 1956; Kowalczyk 2014].

⁹ *Grammatica ad usum juventutis Scholarum piarum* ukazała się po raz pierwszy w Warszawie w 1741 r., w przekładzie na polski w 1759 r. Korzystałam z wyd. z 1756 r.

¹⁰ Z tej metody wykładu korzystał W. Szylarski, pisząc podręcznik retoryki dla kolegium kanoników regularnych. Dzieło (*Rhetorica ecclesiastica antiquo-nova theoretica et practica...*) ukazało się w Krakowie w r. 1765. Układ katechizmowy miała też gramatyka S. Konarskiego.

¹¹ Typologię błędów ortograficznych przejął W. Szylarski od S. Konarskiego. *Ortografia polskiej i błędem przeciw ortografii* Konarski poświęcił w swojej gramatyce osobny paragraf [IV, s. 8–12].

cia znaków interpunkcyjnych [III]. F. Meniński ogranicza się jedynie do przeglądu liter / głosek. W. Szylarski charakteryzując polskie litery, odwołuje się do innych języków, przyjmuje zatem konwencję opisu znaną z wcześniejszych gramatyk: F. Menińskiego, P. Statoriusa-Stojeńskiego czy M. Volckmara. Podobieństwa pomiędzy gramatyką Szylarskiego i Menińskiego widoczne są też w doborze przykładów (por. tabela 1.), różnice zaś w układzie treści: Meniński charakteryzuje litery / głoski w kolejności alfabetycznej, opis *q* umieszcza pod literą *A*, natomiast Szylarski najpierw omawia samogłoski, potem spółgłoski, *q* opisuje pod *o*.

Tabela 1. Przykłady opisu wybranych liter w gramatyce W. Szylarskiego i F. Menińskiego

W. Szylarski 1767	F. Meniński 1649
Gdy po <u>c</u> następuje <u>h</u> , wymawja sję jak Njemjeckje i Łacińskie <u>ch</u> , <u>nap</u> : <u>chudy</u> [s. 28].	Ch pronunciatur ex guttere, vtapud Germanos; chuddy / <i>macer</i> [s. 3]
<u>Dż</u> właśnie sję tak mowi, jak Włosi wymawjają w Łacińskich słowach <u>g</u> przed <u>e</u> i <u>ijako</u> : <u>godzina</u> [s. 28].	Dż pronunciatur paulòmoliùs quàm <i>g</i> Italicum, in dictione <i>generale</i> vel <i>ginocchio</i> ; vt dżiki / <i>syluestris</i> [s. 3].
<u>H</u> samo tak brzmi, jak Francuskie <i>aspirée</i> , to jest w wymawjanju dotykające sję, jako w tym słowie Polskim i Francuskim: <u>hardy</u> [s. 28–29].	H effertur ex gutturemolliter, ferèvt in Gallicis vocabulis <i>Henry</i> , <i>hardy</i> , v. g. hardy / <i>arrogans</i> [s. 4].
<u>Sz</u> wymawja sję prawje jak Francuskie <u>ch</u> , albo Njemjeckie: <u>sch</u> , <u>nap</u> : <u>szata</u> , Francus by pisał: <u>chata</u> , Njemjec: <u>schata</u> [s. 30].	Sz duriùs Guam <i>ch</i> Gallicum pronunciatur, altiùs tenedo linguam ad palatium & vehementiùs sibilando, vt proszę / <i>rogo</i> , szátá / <i>vestis</i> [s. 6].
Po <u>trzecje</u> gdy mu sję przyda kreska u końca tak: <u>e</u> , wymawja sję niby troche dotykając <u>nna</u> kształt Francuskiego <u>en</u> , w słowie <u>mien</u> [s. 19].	Tertium e virgulátransuersum Polonis proprium est, & cum n mollitereffertur vt en ; in Gallicis monosyllabic <i>mien</i> , <i>tien</i> , <i>sien</i> , verbi gratia robię / <i>laboro</i> ; scriberet Gallus <i>robien</i> [s. 4].

ETYMOLOGIA

Ta część gramatyki składa się z 13 rozdziałów: I. *O imieniu*, II. *O rozdajach imion istotnych* [rzeczowników], III. *O staczaniach czyli deklinacjach substantywow*, IV. *O porownywaniu czyli komparacji adiektywow* [przymiotników] *i ich deklinacjach*, V. *O adiektywach liczejnych* [liczebników] *i ich deklinacjach*, VI. *O zaimku*, VII. *O słowie* [czasowniku], VIII. *O własnościach czyli przymiotach werbow*, IX. *O uczestnictwie* [imiesłowie], X. *O przekładaniu* [przymyku], XI. *O przysłowiu* [przysłówku], XII. *O złączaniu* [spójniku], XIII. *O wrzuceniu* [wykrzykniku]. W. Szy-

larski wyróżnia 8 części mowy, stosując ówczesną terminologię, będą to: imię (nomen), zaimek, słowo, uczestnictwo, przekładanie, przysłowie, złączenie i wrzucenie. Imiona w gramatyce Szylarskiego i w dziele Menińskiego obejmują rzeczowniki (*substantiva*), przymiotniki (*adiectiva*) i liczebniki (*numeralia*). Podział na części mowy został przejęty z gramatyk wcześniejszych, za gramatyką łacińską. W dziele *Etymologia* uwzględniano wiadomości z zakresu morfologii: fleksji i słowotwórstwa, a także składni (por. niżej). Jeśli chodzi o kolejność opisu poszczególnych części mowy, różnica dotyczy przysłówka, w gramatyce Menińskiego ta część mowy była omówiona po imiesłowie.

Walenty Szylarski – za F. Menińskim – dzieli czasowniki na *osobiste* („Ktore przez wszystkie te trzy osoby mówić się może, jako: Ja chwale, ty chwalisz, on chwali, ettc” [s. 218]), czyli osobowe (*personalia*), i *trzechosobne (impersonalia)* („Ktore w jednej tylko trzeciej osobie mówi się, jako: grzmi, śni się, ettc.” [s. 218]). Podział czasowników na *słowa porczynające (siwieję, drożeć)* i *uczęszczające (jeżdżam, bywam)* odpowiada u Menińskiego podziałowi na *inchoativa* i *frequentativa* [s. 56].

Różnią się gramatycy zarówno w określeniu liczby koniugacji w języku polskim, jak i kryteriach ich wyróżnienia. W. Szylarski pisze o czterech koniugacjach (I *-asz*, II *-esz*, III *-isz*, IV *-ysz*), F. Meniński o trzech (I *-em*, II *-am*, III *-ę*), pierwszy za podstawę podziału przyjmuje zakończenie 2. os. lp. czasu teraźniejszego trybu oznajmującego, drugi zaś zakończenie 1. os. lp. Podobny jest sposób prezentacji wzorów odmiany czasowników: od form trybu oznajmującego, w czasie teraźniejszym (*czytam*), przeszłym niedoskonałym (*imperfectum*) (*czytałem*), doskonałym (*perfectum*) (*przeczytałem*) i więcej niż doskonałym (*plusquamperfectum*) (*czytałem był, przeczytałem był*), przyszłym złożonym (*będę czytać / czytał*) i prostym (*przeczytam*), poprzez formy trybu rozkazującego (*czytaj, przeczytaj*), trybu złączającego (*coniunctivus / subiunctivus*)¹² (*niech ja czytam / przeczytam, ja czytałbym / przeczytałbym, ja czytałbym był / przeczytałbym bym*), bezokolicznik (*czytać, przeczytać*), gerundia (Meniński poza imiesłowami przysłówkowymi, np. *czytając, czytawszy, przeczytawszy*, włącza do tej grupy rzeczowniki odsłowne, np. *czytania*), po participia (*czytający, przeczytany*). Kategoria czasu i trybu łączona jest z aspektem i rodzajem czynności. W związku z tym, że w polszczyźnie zanikła kategoria liczby podwójnej, Szylarski podaje tylko formy liczby pojedynczej i mnogiej. Wzorując się na Menińskim [s. 76–79, 82–90], dołącza wykazy słów, które miały odmianę nieregularną i podaje przykłady ich form podstawowych (por. tabela 2.). Prezentowane one są według zakończenia, należy do niego spółgłoska tematyczna czasownika w 1. os. lp., np. pod *-gę* (II koniugacja) są wymienione formy czasowników *strzege, strzyge, mogę* [s. 302]. Część materiału Szylarski przed-

¹² W podręczniku F. Menińskiego *subiunctivus* jest jednoznaczny z *optativus* [Jefimow 1970, 102].

stawia w tabelach [s. 273–279, 289; 319], tabel nie było w gramatyce Menińskiego. Nie weszły do gramatyki W. Szylarskiego rozważania dotyczące form złożonych czasowników, tworzonych za pomocą prepozycji, np. *do-*, *na-* czy *za-* [s. 91–94], uwagi o nich można spotkać przy opisie poszczególnych form (np. *inchoativa* przyjmują *z-*, *za-*, *po-*, np. *zbielałem*, *zajaśnieje*, *posiwieć*) [s. 304].

Tabela 2. Przykładowe formy nieregularne w gramatyce F. Menińskiego i W. Szylarskiego

zakończenie	W. Szylarski 1767	F. Meniński 1649
-mam	imam, poimałem, poimam, poymii, imać, poimać, poimany [s. 278]	Mam / ¹³ habeo, Præt. Miałem . Fut. Unicum Będę miał . Imperat. Miej . Infinity. Mieć . Gerund. Mienia . Part. Májac , Miány . Imam / capio, jałem . Fut. Imę . Infinit. Jać . Gerund. Jęćia . Part. Pass. Jęty & imány [s. 78–79].
-tę	Plotę, pleciesz, plecje, zplotłem, zplotę, zpledź, pleść, zpleść [s. 310].	Gniotę / comprimo, gniećięz / gniotłem / vgnietę / gnieć / gnieść / vgniećiony . Sic Plotę / plecto Rostę / cresco, rońiesz / rosłem / vrosnę / rońnij / rość / vrosły / adultus [s. 89–90]
-zę	Gryzę, gryziesz, gryzje, zgryzłem, zgryzę, gryż, zgryż, gryść, zgryść Łazę lub lezę, lezjesz, lezje, włazłem, wlezę, leż, wleż, leść, wleść [s. 310]	Gryzę / rodo, gryziesz / gryzłem / vgrzyę / gryż / gryźć / zgrzyżiony Sic ferè Wiozę / veho, wieziesz / wiozłem / wieść / wieżiony Sic & Lązę ¹⁴ / wlązę & zlązę / derepo, leżiesz / lazłem / wlązę / wleść [s. 90].

Wykład o czasowniku kończy Walenty Szylarski podobnie jak Franciszek Meniński omówieniem form biernych oraz bezosobowych. Wymienia trzy sposoby tworzenia form biernych, egzemplifikując je nieco innymi przykładami: imiesłów bierny + czasownik *jestem* / *bywam*, np. *jest ukrzyżowany* / *ukrzyżowan*, *bywają bici*, *bite*; czasownik w stronie czynnej + *się*, np. *uderzam się*, 3. os. lm. czasownika w stronie czynnej + biernik (*poważają prawdę*, *wzięli go na języki*). Jako przykładową formę

¹³ W. Szylarski traktuje ten czasownik jako posiłkowy.

¹⁴ Diakryt nad literą z w formach *gryzę* i *wiozę*, *vgrzyę*, *wlązę* to zapewne błąd drukarski, tak też należy go traktować w formie *Lązę*, szczególnie, że wśród czasowników zakończonych na -zę wymieniona jest forma *Lązę* / *perrepto* [= *lązę*] (obok *grozę*, *gnieźdźę*). W druku z 1649 r. duża litera L oznacza zarówno Ł, jak i L.

w poszczególnych trybach i czasach Szylarski wybrał *proszą mnie, cię, go, ja...*, Meniński: *miłują mię, cię, go...*

Dobrze ilustrują zależność dzieła W. Szylarskiego od gramatyki F. Menińskiego opisy *przekładania / prepozycji (praepositio)* i *wrzucenia (interiectio)*. Szylarski definiuje przekładanie następująco: „słowo nje odmjenające się, które samo przez się nic nje znaczy, ale zawsze przed jaką częścią mowy kłaść się zwykło... nap. u, z, u,...” [s. 354]. Dzieli przekładania na *rozłączające się (separabiles)* (np. *do przyjaciela*) i *nierozłączające (inseparabiles)* (np. *wy-chodzę*). Omawia prepozycje – podobnie jak Meniński – według przypadków, z którymi się łączą. Wymienia przyimki *używające się* z dopełniaczem (*do, od*), celownikiem (*ku, przeciw*), biernikiem (*za*), narzędnikiem (*z, ze*) i miejscownikiem (*przy*), zwraca też uwagę, że niektóre przyimki są używane z różnymi przypadkami, np. *między* z biernikiem (*między ludzi, pod dach*, na pytanie *dokąd?*) i narzędnikiem (*między ludźmi, pod dachem*, na pytanie *gdzie?*), oraz w różnych znaczeniach (np. *po śmierci i po złotemu*). Przed zamiennym używaniem *bez* i *przez* przestrzegał już Meniński („Aligando vtitur vulgus Praepositione **bez** loco **przez** / & è contra, v. g. dicunt, **bez Miasto** / *per Vrhem*, et **bez boleści** / *sine dolore*” [s. 113–114]), Szylarski dodaje uwagi o niepoprawnym użyciu *ku* i *przeciw* oraz *od* i *za* zamiast *nad*. Rozdział kończy wywód o znaczeniu przekładań nierozłączających się oraz rozłączających się w *słowach składowych* (złożeniach). Informacje o znaczeniu *praepositiones inseparabiles* zawarł Meniński w części dotyczącej czasownika [s. 91–94].

Dzieli W. Szylarski wrzucenia według rodzajów wyrażanych przez nie uczuć na 12 grup: wyrażające wesołość (*cha, cha, cha; hej, hoj*), smutek i żal (*ach, och!*), lękanie się (*ach! och!*), służące do pobudzania (*nuż, dalejże*), do pokazania obrzydliwości (*fi, pfe!*), podziwienia (*à, o! och!*), wołania (*hey, słyszysz!*), karcenia (*ey!, eyże!*), odganiania ludzi (*ward!*), wypędzenia ptactwa (*si, si, sio*), narzekania (*bjada!*), przykazowania milczenia (*cyt, ciszy*). W gramatyce F. Menińskiego grup było 13. W. Szylarski trzyma się pierwowzoru, nieco go modyfikując, nie uwzględnia grupy *gementis* [jęczenia] (*e*) i *irridentis* [wyśmiewania] (*wej, hawej, patrz*), łączy *eiulantis* [narzekanie] (*niestetyż*) i *minantis* [grożenie] (*biada, biadaż*) w jedną grupę: do narzekania, dodaje dwie grupy: do wyrażenia wesołości i do pokazania obrzydliwości, wymienia też nowe przykłady: *jużci po mnie, dalejże, precz stąd* i *ciszy*. Na końcu rozdziału zamieszcza informację o łączliwości składniowej wykrzyknika, o konstrukcji wykrzyknika z wołaczem i celownikiem Meniński pisze w rozdziale *De Syntaxi* [s. 140].

SYNTAXIS

Definiuje Szylarski *konstrukcją (syntaxis)* jako „dobre złożenie słów w mowie” [s. 398]. W rozdziale I podaje ogólne wiadomości o typach konstrukcji [s. 398–400], w rozdziale II opisuje *konstrukcję zgadzania*

(= zgody) [s. 400–424], w III *rzędzenia* (= rządu) [s. 424–459].¹⁵ Omówione zostały związki zgody w grupach złożonych z przymiotnika i rzeczownika, dwóch lub więcej rzeczowników, rzeczownika z czasownikiem, w tej części znalazły się też uwagi o funkcji *zaimków odnoszących (relativa)*.¹⁶ W rozdziale o związku rządu zostały scharakteryzowane związki syntaktyczne czasownika z dopełniaczem, celownikiem, biernikiem, narzędnikiem i miejscownikiem. Osobno – podobnie jak i w gramatyce Menińskiego – zostały omówione konstrukcje z przyimkiem, które „rządzą według rożnych okoliczności” [s. 445].¹⁷ W. Szylarski wychodzi od charakteru związku składniowego, uniezależniając – przynajmniej podstawową zasadę – opisu składniowego od porządku gramatycznego przyjętego w części *Etymologia*.

Franciszek Meniński część dotyczącą składni rozpoczyna od przedstawienia sposobów zwracania się do rozmówcy / rozmówców, z uwzględnieniem tytułatury, następnie podaje wiadomości o składni poszczególnych części mowy: rzeczownika, zaimka, czasownika, imiesłowu, przysłówka, przyimka, spójnika i wykrzyknika. Układ treści w rozdziale o składni czasownika jest narzucony przez poszczególne przypadki, opis rozpoczyna od mianownika, następnie omawia kolejne przypadki, podaje, od jakich czasowników są one uzależnione. Składnię – jak pisze R. Jefimow – Meniński rozumiał „w pewnym sensie jako dalszy ciąg morfologii” [1970, 154], dlatego też składnia przyimków została omówiona w *Etymologii* („Cvmquibus Praepositiones casibus construantur, iam dictum est in etymologia” [s. 139]).

Informacje o zwrotach grzecznościowych w książce Szylarskiego znajdują się w paragrafie dotyczącym związku zgody czasownika z mianownikiem / biernikiem.

Postawiona w tytule artykułu teza, że gramatyka Walentego Szylarskiego jest oświeceniową wersją gramatyki Franciszka Menińskiego, ma swoje uzasadnienie zarówno w układzie treści w obrębie rozdziałów i ich zawartości treściowej, jak i w doborze przykładów. Natomiast – ogólnie mówiąc – różnice są powiązane zarówno ze zmianami zachodzącymi w systemie językowym, w rzeczywistości pozajęzykowej, jak i z rozwojem wiedzy o języku, z pojawieniem się nowoczesnych podręczników do nauczania języka łacińskiego (np. S. Konarskiego) i przeznaczeniem obu dzieł. Od wydania gramatyki Franciszka Menińskiego upłynęło około

¹⁵ Podział treści odpowiada tytułom rozdziałów poświęconym składni w gramatyce S. Konarskiego: *De constructione Concordantiae* [s. 122–127] i *De constructione Regiminis* [s. 127–160].

¹⁶ F. Meniński opisuje je w *Etymologii* [s. 53], S. Konarski zaś w *De Syntaxi seu Constructione* [s. 126–127].

¹⁷ W późniejszych gramatykach traktowane jako związek przynależności.

117 lat, od wydania gramatyki Piotra Statoriusa-Stojeńskiego, z której Meniński korzystał, około 200 lat. Adresatem dzieła Menińskiego byli cudzoziemcy, książka była napisana w języku łacińskim, język polski dla autora był językiem obcym, Walenty Szylarski pisze gramatykę w ojczystym języku i dla Polaków, w określonym celu – by mówili oni i pisali dobrze po polsku. Ma świadomość potrzeby kodyfikacji normy: wprowadza np. dyrektywę, że rzeczowniki rodzaju nijakiego typu *imię* w mianowniku pisać przez *e* (nie *-ę*) [s. 37]. Jak świadczą różnice w oglądzie tych samych kategorii i przykładów, Szylarski korzystał z gramatyki Menińskiego w sposób krytyczny, dokonuje rewizji ustaleń teoretycznych swojego poprzednika, przedmiotem opisu jest polszczyzna współczesna.¹⁸ Trafił na gramatykę Menińskiego zapewne przypadkowo, ale miał niezwykle szczęście, gdyż była to „jedna z najlepszych gramatyk polskich” [Jefimow 1970, 19].

Bibliografia

- W. Decyk-Zięba, 2014, *Walenty Szylarski, „Początki nauk dla narodowej młodzieży...”*, Warszawa; <https://gramatyki.uw.edu.pl/book/38>
- W. Decyk-Zięba, 2018, *Stanisław Kleczewski „O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego. Zdania...”*, Warszawa; <https://gramatyki.uw.edu.pl/book/517>
- Z. Florczak, 1978, *Europejskie źródła teorii językowych w Polsce na przełomie XVIII i XIX wieku. Studia z dziejów teorii języka i gramatyki*, Wrocław.
- R. Jefimow, 1970, *Z dziejów języka polskiego w Gdańsku. Stan wiedzy o polszczyźnie w XVII wieku*, Gdańsk.
- A. Just, 2014, *Maciej Gutthäter-Dobrcki „Polnische Teutsch erklärte Sprachkunst...”*, Warszawa; <https://gramatyki.uw.edu.pl/book/383>.
- A. Just, 2014b, *Carl Friedrich Müller „Vollständige, deutliche und nach Art der Lateinischen Grammatic...”*, Warszawa; <https://gramatyki.uw.edu.pl/book/507>.
- A. Just, 2018, *Johann Ernst Müllenheim „Neu-erörterte Polnische Grammatica...”*, Warszawa; <https://gramatyki.uw.edu.pl/book/536>
- S. Konarski, 1756, *Grammatica ad usum juventutis Scholarum piarum*, Wilno; https://books.google.de/books?id=LNwFAAAAQAAJ&printsec=frontcover&hl=de&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false
- K. Kowalczyk, 2014, *Franciszek Meniński „Grammatica seu institutio Polonica linguae...”*, Warszawa; <https://gramatyki.uw.edu.pl/book/164>
- J. Kozłowski, 1986, *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, Wrocław.
- M.R. Mayenowa (red.), 1958, *Ludzie oświecenia o języku i stylu*, t. II, oprac. Z. Florczak, L. Pszczółowska, Warszawa.

¹⁸ Co nie znaczy, że w gramatyce nie trafiają się wiadomości o formach dawnych, np. końcówce miejscownika liczby mnogiej *-ech* [s. 109].

-
- F. Meniński, 1649, *Grammatica Seu Institutio Polonicae Linguae, In qua Etymologia, Syntaxis, et reliquae partes omnes exacte tractantur, In usum exterorum* Edita, Gdańsk; <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=154742&from=FBC>
- W. Wisłocki, 1869, *Krótką wiadomość o Towarzystwie Literatów w wieku XVIII*, Lwów 1869 (odbitka ze „Szkoły”).
- P. Zwoliński, 1956, *Gramatyki języka polskiego z XVII wieku jako źródło poznania ówczesnej polszczyzny*, „Poradnik Językowy” z. 7, s. 251–260; z. 8, s. 310–321; z. 9, s. 356–369.